

*Sygn. akt II W 597/21*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2022 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Dominik Mąka

Protokolant: Karolina Rzeszowska - Świąg

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 15 grudnia 2021 roku, 29 marca 2022 roku oraz 20 maja 2022 roku

sprawy A. S. syna A. i H. z domu S.

urodzonego (...) w Ż.

obwinionego o to, że

w okresie czasu na przełomie miesiąca października i listopada 2020 roku w miejscowości Ż. na działce o numerze (...)RV wyrzucił żwir na nienależącym do niego gruncie polnym

tj. o wykroczenie z art. 154 § 2 k.w.

I. uznaje obwinionego A. S. za winnego czynu zarzucanego wnioskiem o ukaranie z doprecyzowaniem, iż obwiniony wyrzucił kamienie w postaci żwiru oraz fragmenty odpadów lastrykowych tj. wykroczenia z art. 154 § 2 k.w. i za to wykroczenie na podstawie art. 154 § 2 k.w. wymierza obwinionemu karę grzywny w kwocie 300 (trzystu) złotych;

II. na podstawie art. 119 § 1 k.p.s.w. zasądza od obwinionego A. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydziestu) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 100 (stu) złotych tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt II W 597/21

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 25 maja 2022 roku

A. S. został obwiniony o to, że w okresie czasu na przełomie miesiąca października i listopada 2020 roku w miejscowości Ż. na działce o numerze (...)RV wyrzucił żwir na nienależącym do niego gruncie polnym usypując drogę tj. o wykroczenie z art. 154 § 2 k.w.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

E. C., M. C., K. K., J. S. (1), W. S., Z. S. oraz J. S. (2) są właścicielami działki numer (...) położonej w obrębie ewidencyjnym N.. Rieczona działka ma powierzchnię 1,90 ha i stanowi ona grunt rolny V klasy. Przedmiotowa działka ma bezpośredni dostęp do drogi publicznej tj. działki nr (...), która to droga jest drogą gminną pokrytą nawierzchnią bitumiczną. Natomiast A. S. jest właścicielem działki nr (...) położonej w tym samym obrębie ewidencyjnym. Obwiniony posiada rzeczoną działkę na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej wraz ze swoją żoną. Rieczona działka nie posiada bezpośredniego dostępu do drogi publicznej. Jednocześnie działka numer (...) graniczy z działką numer (...) stanowiącą własność oskarżycielek posiłkowych. Pierwotnie działka numer (...) stanowiła własność F. S. (1), który na niej miał posadowiony swój budynek mieszkalny (uległ on kilkadziesiąt lat temu, a w chwili obecnej w

miejscu jego położenia znajduje się nierówny teren, pokryty nasypem ziemi.) F. S. (1) rzeczoną działkę podarował swoją chrześnicy H. R., która w (...) roku sprzedała ją obwinionemu i jego żonie.

Dowody:

Częściowo zeznania świadka K. K. k. 6, k. 135-

Mapa działek k. 7, k.158

Częściowo zeznania świadka E. C. k. 12, k. 133-134

Mapy spornego terenu z portalu geoportal k. 14-17

Zaświadczenie z Starosty (...) k. 19-20

Częściowo wyjaśnienia A. S. k. 30-31, k. 132-133

Mapy spornego terenu k.143-147

Oględziny działki k. 193 -221

Z uwagi na fakt, że działka F. S. (1) nie posiadała bezpośredniego dostępu do drogi publicznej, F. S. (1) i jego następcy prawni korzystali grzecznościowo z pasa drogi mieszczącego się w działkach nr (...). Wówczas osoby te nie posiadały samochodów i owo korzystanie z tej drogi (głównie za pomocą konia, a w przypadku H. R. – przechód zwierząt) odbywało się nieczęsto aczkolwiek regularnie i ów teren już od kilkudziesięciu lat służył jako nieformalny trakt komunikacyjny. Nawet po spaleniu domu F. S. (1) gruzy z jego zabudowań posłużyły do częściowego utwardzenia tej „drogi”. Niemniej jednak wraz z upływem lat owe fragmenty zabudowań zostały pochłonięte przez ziemię. Natomiast ów nieformalny trakt stanowił zwykłą błotnistą drogę, którą nie sposób było przejechać samochodem osobowym, natomiast istniała możliwość jej pokonania za pomocą ciągnika. Związane to było także z pochyleniem owej drogi względem drogi publicznej. Równoległe cały czas ten trakt był w ten sposób używany, w tym następnie przez A. S., który wyżej wskazanymi działkami poruszał się za pomocą ciągnika, aby móc dojechać do użytkowanej przez siebie działki nr (...).

Dowody:

Mapy spornego terenu z portalu geoportal k. 14-17

Częściowo wyjaśnienia A. S. k. 30-31, k. 132-133

Częściowo zeznania świadka S. S. k. 136

Częściowo zeznania świadka B. M. k. 136-137

Zeznania świadka J. T. k. 137

Mapy spornego terenu k.143-147

Zdjęcia lotnicze k. 169-176

Kilka lat temu A. S. chciał sformalizować swoje prawo do korzystania z owego nieformalnego dostępu do drogi publicznej i w tym celu skontaktował się matką oskarżycielek posiłkowych, która wskazała, że musi on porozmawiać z jej dziećmi, albowiem ta działka będzie stanowić w przyszłości ich własność. Prowadzone przez obwinionego w 2017 roku rozmowy zakończyły się niepowodzeniem i strony nie doszły do konsensusu w zakresie ustanowienia służebności czy też przekazania własności tej części działki. Równoległe oskarżycielki posiłkowe w dalszym ciągu korzystały z tej działki i nie widziały istotnej ingerencji w jej strukturę. Jeszcze w wakacje 2020 roku oskarżycielki posiłkowe

podejmowały pracę na tej nieruchomości i w miejscu owego błotnistego traktu nie było poczynionych żadnych nowych nasypów.

Dowody:

Zeznania świadka K. K. k. 6, k. 135-

Zeznania świadka E. C. k. 12, k. 133-134

Zeznania świadka M. C. k.134-135

Zeznania świadka J. T. k. 137

Zdjęcia lotnicze k. 169-176

Sytuacja ta zmieniła się na przełomie października i listopada 2020 roku kiedy to A. S. wraz ze swoim pracownikiem S. S. wysypał na części działki numer (...) dużą ilość kamieni, w tym żwiru, a także innego rodzaju materiały jak np. gruz czy fragmenty płyt lastrykowych celem utwardzenia drogi. Ów nasyp został poczyniony na szerokości około 2-3 metrów na całej długości owego wcześniej użytkowanego traktu, prowadzącego do działki nr (...) tj. na długości około 165 metrów. Od tego czasu istnieje możliwość swobodnego poruszania się tą drogą samochodami osobowymi.

Dowody:

Zeznania świadka K. K. k. 6, k. 135-

Zeznania świadka E. C. k. 12, k. 133-134

Materiał poglądowy k.33-36, k. 77-78

Pismo oskarżycielki posiłkowej k. 120

Zeznania świadka M. C. k.134-135

Zeznania świadka J. T. k. 137

Dokumentacja fotograficzna k. 153-155,k.159-160,k.18-183

Oględziny działki k. 193 -221

Z uwagi, iż owe działania zostały poczynione w sezonie jesienno – zimowy oskarżycielki posiłkowe początkowo nie dostrzegły ingerencji w ich nieruchomość. Sytuacja ta zmieniła się, gdy A. S. za pośrednictwem swojego pełnomocnika wystosował propozycje uregulowania kwestii służebności tego dojazdu, wspominając o rzekomym zasiedzeniu tej służebności. Wówczas oskarżycielki posiłkowe pojechały w teren i zobaczyły utwardzenia wykonane przez A. S.. Jednocześnie oskarżycielki kategorycznie odmówiły przystania na propozycje obwinionego, a K. K. złożyła zawiadomienie o popełnionym wykroczeniu z art. 154 § 2 k.w.

Dowody:

Zeznania świadka K. K. k. 6, k. 135-

Zeznania świadka E. C. k. 12, k. 133-134

Zeznania świadka M. C. k.134-135

Od tego czasu strony pozostają w silnym konflikcie. Jednocześnie ów inkryminowany nasyp A. S. nie był ostatnią tego rodzaju aktywnością obwinionego, który w dalszym ciągu ingeruje we własność oskarżycielek posiłkowych, pomimo ich katerycznego sprzeciwu oraz czynionych w tym względzie przeszkód.

Dowody:

Zeznania świadka K. K. k. 6, k. 135-

Wyjaśnienia A. S. k. 30-31, k. 132-133

Pismo oskarżycielki posiłkowej k. 120

Zeznania świadka M. C. k.134-135

Dokumentacja fotograficzna k. 153-155,k.159-160,k.180-183

Ogłędziny działki k. 193 -221

A. S. ma 69 lat. Obwiniony prowadzi działalność gospodarczą i z tego tytułu osiąga miesięczne dochody w granicach około 3000 złotych. Obwiniony jest żonaty. Obwiniony nie posiada nikogo na swoim utrzymaniu. A. S. nie jest osobą karaną. A. S. posiada około 10 hektarów nieruchomości, dom jednorodzinny, a także samochody osobowe i ciężarowe. A. S. nie leczył się psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo.

Dowody:

Wyjaśnienia A. S. k. 30-31, k. 132-133 w zakresie danych osobopoznawczych

Karta karna k. 39

Obwiniony A. S. zarówno w toku czynności wyjaśniających jak i na rozprawie głównej nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. W swoich wyjaśnieniach obwiniony podkreślał, iż owszem nasypywał on żwir na rzeczoną drogę, jednakże w jego ocenie czynił tak w ramach posiadanych przez siebie uprawnień. Mianowicie w tym procesie A. S. twierdził, że zasiedziało on służebność drogi koniecznej. Tutaj należy odnieść się do jego wyjaśnień, gdzie podawał on, że jego poprzednicy prawni tj. F. S. (1) i H. R. posiadali dostęp do przedmiotowej działki za pomocą tej samej utwardzonej żwirem drogi. Tym samym obwiniony wyjaśnił, że jedynie utrzymywał on rzeczoną drogę w stanie niezmienionym. Obwiniony podał także, iż zamierza wszcząć postępowanie o zasiedzenie drogi koniecznej. Dalej obwiniony zaprzeczył aby rzeczony grunt był gruntem polnym. Na rozprawie obwiniony A. S. zasadniczo podtrzymał rzeczzone wyjaśnienia. Obwiniony zaprzeczył jedynie aby miał na tę drogę wyrzucać śmieci, podkreślając, iż ów nasyp był wykonany ze żwiru i kamieni. Dalej obwiniony zaprzeczył jakoby posiadał on inny dostęp do drogi publicznej. Dalej A. S. podkreślał, iż od kilkudziesięciu lat przedmiotowym traktem jeździł za pomocą ciągnika. Dodatkowo A. S. zaprzeczył aby w przedmiotowym miejscu była prowadzona uprawa roli. Obwiniony podkreślił także, iż oprócz żwiru i kamieni nie dawał innych umocnień pod tę infrastrukturę. Kolejno wskazał on, iż jest skonfliktowany z rodziną oskarżycielek posiłkowych w związku z innym postępowaniem o drogę konieczną. Sąd Rejonowy w znacznym zakresie uznał wyjaśnienia A. S. za wiarygodne. W tym miejscu należy bowiem podkreślić, iż w świetle zdjęć lotniczych przedłożonych do akt niniejszego postępowania, widać, że rzeczywiście w przedmiotowym miejscu od kilkudziesięciu lat istniał trakt komunikacyjny. Co więcej owe oświadczenia wiedzy obwinionego zostały potwierdzone za pomocą zeznań bezstronnych świadków tj. J. T. i B. M., którzy podkreślali, że ten szlak łączący działkę 81 z drogą publiczną istniał niemal zawsze, a przynajmniej od zamieszkiwania na tym terenie F. S. (1). Tym samym Sąd Rejonowy nie mógł podzielić w tym zakresie sprzecznych w tym aspekcie zeznań świadków oskarżenia, którzy wskazywali, że na całej działce była prowadzona uprawa roli i nigdy nie było tam żadnej choćby nieformalnej drogi. W tym miejscu raz jeszcze należy podkreślić doniosły charakter zdjęć lotniczych, które obrazują, że już od kilkudziesięciu lat na rzeczonym terenie ujawnione były ślady dojazdu do działki nr (...). Z drugiej strony Sąd Rejonowy nie mógł podzielić zapatrywań obwinionego A. S. w całości. Należy bowiem wskazać, iż obwiniony podkreślał, iż w inkryminowanym czasie jedynie

utrwał przebieg tej drogi. Podczas gdy zarówno ze zdjęć lotniczych jak i przede wszystkim zeznań świadka wnioskowanego przez obronę tj. J. T. wynika, że obwiniony w 2020 roku w sposób istotny zmienił charakter tejże drogi poprzez nawiezenie dużych ilości żwiru i kamieni. Tutaj należy podkreślić, że świadek T. wskazywał, że wcześniej droga ta była błotnista (i nadająca się jedynie do jazdy ciągnikiem), z uwagi na wchłonięcie kamieni z domu F. S. (1). Dalej należało zwrócić uwagę, że także na zdjęciach lotniczych uwidoczniło się znaczną zmianę wyglądu tej drogi w porównaniu ze stanem uwidocznionym na dokumentacji fotograficznej czy zaobserwowanym bezpośrednio w trakcie oględzin. Tak samo rzeczono oględziny pozwoliły stwierdzić, że na tej usypanej drodze są fragmenty płyt lastrykowych oraz innego rodzaju kamieni. Jednocześnie Sąd uwzględnił wyjaśnienia A. S., gdzie wspominał on, że w zasadzie zawsze jeździł on tym traktem za pomocą ciągnika. Ów fakt licuje z zeznaniami wszystkich bezstronnych świadków, a także zasadami doświadczenia życiowego. Równocześnie Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne twierdzenia obwinionego w zakresie korzystania z tych działek w podobnym zakresie przez jego poprzedników prawnych. Natomiast w świetle zaświadczenia wydanego przez starostę nie sposób podzielić zapatrywań A. S. jakoby owa działka oskarżycielek posiłkowych miała nie być desygnatem pojęcia gruntu polnego. W związku z powyższym Sąd Rejonowy w sposób częściowy uznał wyjaśnienia A. S. za wiarygodne i we wskazanym wyżej zakresie w oparciu między innymi o nie ustalił stan faktyczny w tej sprawie.

Sąd Rejonowy jedynie za częściowo wiarygodne uznał zeznania złożone przez świadka E. C.. W tym zakresie należy stwierdzić, iż brak było podstaw do uwzględnienia ich przydatności w zakresie jakim świadek ta twierdziła, że na spornym pasie gruntu do 2020 roku nie było nigdy żadnej drogi, a ona wraz z pozostałymi współwłaścicielkami użytkowały całość rzeczony działki. Tutaj należy stwierdzić, że stwierdzenie to jest rażąco sprzeczne nie tylko co rozumiale z twierdzeniami A. S., lecz także depozycjami świadków bezstronnych tj. J. T. czy B. M., a także danymi uwidocznionymi na zdjęciach lotniczych. Tutaj należy wskazać, iż z tych wiarygodnych dowodów należy wyprowadzić tezę, iż rzeczony pas gruntu był użytkowany jako dojazd do działki nr (...). Nie jest więc prawdą, że owa ziemia nie była w ten sposób wykorzystywana, co widać wprost na przedstawionych zdjęciach lotniczych. Oczywiście ów fakt w żaden sposób nie uprawnia do twierdzenia, że obwiniony czy jego poprzednicy posługiwali się przez wymagany okres czasu trwałym, widocznym urządzeniem. Równocześnie nie sposób podzielić twierdzeń E. C., że całość ich działki była przez cały czas uprawiana, gdyż również pozostaje to w opozycji to przedstawionych zdjęć lotniczych. Natomiast prawdzie polegały wszystkie inne twierdzenia tego świadka, chociażby odtwarzające starania obwinionego o uregulowanie kwestii dojazdu do działki nr (...). W tym aspekcie należy zwrócić uwagę na zbieżność zeznań w tym fragmencie z zeznaniami wszystkich świadków oskarżenia i braku stosownej negacji ze strony obwinionego. Kolejno należy stwierdzić, iż raczej miała E. C. wskazując, iż do zmiany charakteru jej działki doszło dopiero jesienią 2020 roku. Tutaj należy podnieść, że zgodne zeznania wszystkich pokrzywdzonych zostały potwierdzone przez depozycje J. T., który kategorycznie stwierdził, iż A. S. zmienił charakter owej drogi, która dopiero od 2020 roku stała się drogą przejeżdzną dla samochodów osobowych. Kolejno stwierdzić trzeba, że przeprowadzona wizja lokalna potwierdziła depozycje E. C. w zakresie charakteru kruszywa wysypanego przez obwinionego, w tym dużych kamieni, płyt lastrykowych. Nadto owe czynności przeprowadzone w spornym pasie gruntu uwidoczniły, że obwiniony pomimo istnienia sporu sąsiedzkiego w dalszym zakresie utwardza rzeczony drogę. Widać istotną różnicę na zdjęciach wykonanych w trakcie oględzin ze zdjęciami wykonanymi bezpośrednio po ujawnieniu owego nasypu. Toteż mając to na uwadze Sąd Rejonowy jedynie częściowo uznał zeznania złożone przez E. C. za przydatne do odtworzenia stanu faktycznego w tej sprawie.

Podobne argumenty stały za jedynie częściowym uwzględnieniem zeznań złożonych przez świadka K. K.. Również i ta oskarżycielka posiłkowa twierdziła, że przez jej działkę nigdy nie biegła żadna droga, co jest oczywiście sprzeczne z danymi uzyskanymi w toku tego postępowania. Należy w tym miejscu powtórzyć, że sam fakt istnienia błotnistej drogi wraz z koleinami został wykazany w tej sprawie nie tylko poprzez zeznania świadków obrony, lecz przede wszystkim zdjęć lotniczych wykonanych na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Nie można twierdzić, iż owe zdjęcia zostały zrobione na krótko po incydentalnym przejechaniu przez tę drogę pojazdów mechanicznych. Dalej ów fakt dezawuuje jednocześnie twierdzenia K. K. w zakresie uprawiania przez oskarżycielki posiłkowe całej działki, gdyż ów fakt kłóci się z posadowieniem na tej drodze trwałych kolein. Jednocześnie warto zwrócić uwagę na zeznania świadków, którzy podkreślali, że ów trakt był utwardzony poprzez gruz z domu F. S. (1), które jednak wraz z upływem lat zostały pochłonięte przez ziemię. – vide zeznania J. T.. Zarazem nie można podważyć zeznań K. K. w aspekcie w jakim

dowodziła, że inkryminowane działanie A. S. w sposób istotny zmieniło charakterystykę jej działki, a także było działaniem wykonanym potajemnie, wbrew woli właścicielki i to w okresie ich żałoby po śmierci matki. Do tego należy uwzględnić zeznania K. K. w aspekcie genezy przedmiotowego konfliktu i jego przebiegu, także w odniesieniu do zachowań mających miejsce już po inkryminowanym zdarzeniu. Tutaj także należy odwołać się do przedstawionej na dalszym etapie procesu dokumentacji fotograficznej. Stąd też zeznania K. K. w wyżej wymienionym zakresie wchodziły w podstawę poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych.

Analogicznie należało ocenić także zeznania złożone na rozprawie głównej przez M. C.. Również ona przedstawiła wersję wydarzeń, która była niemal tożsama z zeznaniami E. C. czy K. K.. E. również te zeznania nie mogły w całości zostać uznane przez Sąd Rejonowy za wiarygodne. Raz jeszcze należy podkreślić, że owe zeznania kłóciły się z danymi przedstawionymi na zdjęciach lotniczych, na których to uwidoczniło ślady trwałego jeżdżenia po działce nr (...) w kierunku działki nr (...). Zatem nie można było uznać zeznań M. C. w odniesieniu do jej negacji korzystania z tej drogi przez A. S.. Podobnie należy potraktować oświadczenia świadka w zakresie korzystania przez nią z całej nieruchomości, w tym części działki graniczącej z działką nr (...). Kolejno trzeba było zwrócić uwagę na wiarygodność depozycji M. C. w odniesieniu do istotnej zmiany dokonanej przez A. S. inkryminowanym czynem. Za prawdziwością tych depozycji stoją przede wszystkim analiza zmian jakie zaszły na przedmiotowej drodze w odniesieniu do zdjęć sprzed tej daty, czy zeznania bezstronnego świadka J. T., który potwierdził, iż przed inkryminowanym czynem A. S. rzeczony trakt stanowił w istocie błotniste koleiny, którymi można było przejechać za pomocą ciągnika. Brak jest także danych do podważenia depozycji M. C. w zakresie przebiegu konfliktu sąsiedzkiego, czy propozycji forowanych przez obwinionego, także względem matki świadka. TO wszystko sprawiło, że zeznania M. C. posłużyły rekonstrukcji stanu faktycznego w tej sprawie na poziomie zbieżnym z zeznaniami pozostałych świadków oskarżenia tj. E. C. i K. K..

Doniosłe znaczenie dla rozstrzygnięcia rzeczonyj sprawy miał dowód z zeznań J. T.. Świadek ten jest osobą obcą dla stron tego postępowania, nie mający żadnego interesu w składaniu zeznań korzystnych dla którejkolwiek ze strony tego konfliktu sąsiedzkiego. Dodatkowo należy wskazać, że zeznania tego świadka jawiły się jako jasne, spójne, logiczne. Świadek ten zeznał w sposób rozsądny, wyważony, pozbawiony nadmiernej emocjonalności. Wreszcie świadek ten wskazał, że istotnie A. S. poprzez zarzucane mu zachowanie w istotny sposób zmienił charakterystykę działki nr (...). Prawdziwość owych depozycji ujawnia się przede wszystkim w analizie zdjęć lotniczych, na których widać, że wcześniej rzeczona droga miała o wiele inny charakter. Jednocześnie świadek ten potwierdził, że przedmiotowy pas ziemi już od wielu lat służył jako dojazd do działki nr (...). W tym zakresie warto jednak nadmienić, iż mowa była o jeździe koniem czy ciągnikiem, do czego była wcześniej przystosowana ta droga. Dalej świadek ten zeznał w sposób konkretny. Potrafił w sposób szczegółowy odpowiedzieć na pytania stron tego procesu. Równocześnie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że obwiniony próbował wpływać na wypowiedź świadka, przerywając mu i składając do zastanowienia się nad swoimi zeznaniami. Tutaj należy stwierdzić, iż świadek wcześniej kategorycznie podał, że rzeczona droga ma aktualny wygląd dopiero od kilku lat tj. od daty inkryminowanej ingerencji, a wcześniej była ona drogą błotnistą, z uwagi na fakt, że wcześniejsze nawiezione tam kamienie z domu F. S. (1) uległy wraz z biegiem czasu wchłonięciu. Mając na uwadze owe zeznania Sąd Rejonowy stwierdził, że mają one istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i w oparciu o nie ustalił stan faktyczny.

Jedynie częściowo natomiast uznał za wiarygodne zeznania S. S.. W tym aspekcie należało zwrócić uwagę, iż jest on osobą zależną od obwinionego. Co więcej z uwagi na stwierdzenie, iż współpracował on z obwinionym przy tworzeniu owego nasypu, zeznania obwinionego mogły być motywowane chęcią własnej ekskulpacji. Dalej należy stwierdzić, że zeznania S. S. pozostają w sprzeczności z zeznaniami J. T. w odniesieniu do czasokresu pokrycia żwirem przedmiotowej drogi. Mianowicie świadek twierdził, że zawsze ta droga tak wyglądała, a prace A. S. miały jedynie charakter konserwacyjny, podczas gdy zeznania J. T. mają zupełnie inną wymowę. Wreszcie rozstrzygając tę sprzeczność warto zwrócić uwagę na przedstawione w tej sprawie zdjęcia lotnicze, za pomocą których można wykazać, że wcześniej rzeczony trakt stanowił faktycznie w zasadzie jedynie błotniste koleiny. Równocześnie Sąd nie miał wątpliwości odnośnie prawdziwości depozycji S. S. w zakresie korzystania z tej działki przez obwinionego, a także przez jego poprzedników prawnych. Fakt ten został potwierdzony także poprzez zeznania B. M. czy J. T.. Nie można było zanegować także twierdzeń S. S. odnośnie postawienia przez niego zarzutu bierności w uprawie roli oskarżycielkom

posiłkowym, co było sprzeczne z ich depozycjami odnośnie całościowego zajmowania się rzeczoną działką, w tym pasem pokrytym następnie żwirem przez obwinionego. Równolegle Sąd przyjął, że faktycznie przez pewien okres czasu owa droga była pokryta kamieniami z domu F. S. (1), co jednak wraz z upływem lat się zmieniło – vide zeznania J. T.. Toteż zeznania S. S. jedynie częściowo stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w tej sprawie.

Sąd Rejonowy uznał jedynie za częściowo wiarygodne depozycje złożone przez świadka B. M.. Tutaj należy podkreślić obiektywność świadka, który nie jest związany z żadną ze stron konfliktu. Niemniej jednak ów przymiot można odnieść także do świadka J. T., który zeznawał rozbieżnie z B. M.. Przede wszystkim zeznania B. M. zostały podważone w zakresie, gdzie B. M. twierdził, że A. S. przez 20 lat systematycznie utwardzał rzeczony trakt komunikacyjny za pomocą żwiru i kamieni. Owe zeznania kłócą się bowiem z oświadczeniami wiedzy złożonymi przez J. T., a więc świadka bezstronnego, nie mówiąc już o zeznaniach oskarżycielek posiłkowych. Kolejno należy zważyć, iż depozycje B. M. nie posiadają pełnego pokrycia w przedstawionych zdjęciach lotniczych. Tutaj należało zwrócić uwagę, że wymowa tych zdjęć i ich porównanie ze stanem po inkryminowanej ingerencji sprawiła, że Sąd Rejonowy uznał, że sprzeczność pomiędzy zeznaniami złożonymi przez J. T. i B. M. należy rozstrzygnąć na korzyść młodszego ze świadków. Nadto należy wziąć pod uwagę na zasady doświadczenia życiowego, które wskazują, że gdyby A. S. rzeczywiście przez kilkadziesiąt lat systematycznie utwardzał tę drogę, to czynności z jesieni 2020 roku nie spotkałyby się z nagłą i kategoryczną reakcją ze strony współwłaściciela działki nr (...) dalszej kolejności należy podkreślić, że brak jest powodów do podważenia dalszej części zeznań tego świadka. Tutaj należy podnieść ich zgodność z depozycjami S. S., J. T., a także z zasadami doświadczenia życiowego. W odniesieniu do tych zasad należy wyjaśnić, że owa działka nr (...) nie posiada dostępu do drogi publicznej, ergo A. S. w istocie musiał w jakiś sposób się na nią dostawać, a to w związku z istnieniem wcześniej zabudowań F. S. (1) czy danymi wynikającymi ze zdjęć lotniczych wskazuje, że faktycznie A. S. korzystał z gruntów stanowiących obecnie własność oskarżycielek posiłkowych. Tym samym Sąd Rejonowy uznał za częściowo wiarygodne zeznania złożone przez świadka B. M..

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia tego postępowania miały zdjęcia lotnicze włączone w poczet materiału dowodowego. Owe zdjęcia pozwoliły stwierdzić, iż rzeczywiście w rzeczoną miejscu istniał pewnego rodzaju szlak komunikacyjny, który jednak zasadniczo różnił się od aktualnego stanu owej spornej drogi. Równocześnie Sąd Rejonowy nie powziął wątpliwości w odniesieniu do autentyczności tego dowodu, który został sporządzony przez organ urzędowy, w żaden sposób niezwiązany z istniejącym konfliktem sąsiedzkim.

Podobnie brak było podstaw do podważenia wiarygodności dowodów ze zdjęć przedstawionych przez uczestników tego procesu. Owe dowody zostały także w sposób urzędowo poświadczone wynikami oględzin przeprowadzonych na gruncie. Jednocześnie owe dowody pozwoliły stwierdzić, iż stan tej drogi w dalszym ciągu ulega zmianie, przez co dowód z oględzin mógł mieć jedynie posiłkowe znaczenie. Tutaj należy zwrócić uwagę, że przeprowadzenie tego dowodu wynikało między innymi ze wskazań Sądu Okręgowego, w trybie odpowiednio stosowanego art. 442 k.p.k. Niemniej jednak należało zwrócić uwagę, że w świetle pism oskarżycielek posiłkowych, które nie były kwestionowane przez A. S. przez okres kilkunastu miesięcy na tej drodze były prowadzone przez A. S. kolejne prace, także o charakterze demonstrując sprzeciw wobec woli oskarżycielek posiłkowych. Kolejno należy zwrócić uwagę iż stan drogi zastany na oględzinach również różnił się nico od stanu zaprezentowanego na zdjęciach przedłożonych przez obydwie strony tego procesu, dotyczących stanu bezpośrednio po inkryminowanej w tym procesie ingerencji obwinionego. Zatem dowód z przeprowadzonych w tej sprawie oględzin miał jedynie subsydiarne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Kolejno należało zważyć, iż brak było powodów do zanegowania przydatności dla poczynienia ustaleń faktycznych dowodów w postaci dokumentacji fotograficznej, wydruków z portalu geoportal. Zaświadczenie starosty (...) czy karty karnej obwinionego. Tutaj należy zważyć, iż owe dokumenty nie były kwestionowane w toku tego postępowania, a jednocześnie ich przydatność ogniskowała się w określeniu rodzaju gruntu związanego z działką nr (...). Także owo zaświadczenie ze starostwa pozwoliło stwierdzić w sposób pewny, że działka nr (...) nie posiada dostępu do drogi publicznej, co było okolicznością sporną w tym postępowaniu. Jednocześnie wskazać należy, że ów dokument jak i karta karna zostały sporządzone we właściwej formie, przez osobę do tego upoważnioną. Dlatego też wymienione wyżej dowody stanowiły podstawę ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje;**

Zgodnie z treścią art. 154 § 2 k.w. rzeczony wykroczenia dopuszcza się ten, kto wyrzuca na nienależący do niego grunt polny kamienie, śmieci, padlinę lub inne nieczystości. Na samym wstępie niniejszych rozważań należy zwrócić uwagę, że w przedmiotowej sprawie wydano postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie o wykroczenie, które to wykroczenie spotkało się z negatywną kontrolą instancyjną. Jest to o tyle istotne, że w przedmiotowym uzasadnieniu Sąd Okręgowy zawarł swoje zapatrywania prawne odnośnie charakteru przedmiotowego wykroczenia i możliwości jego popełnienia poprzez stworzenie na cudzym gruncie drogi pomimo braku zgody właścicieli nieruchomości. Tutaj należy wskazać, iż postanowienie to uchyliło zaskarżone postanowienie i przekazało sprawę do ponownego rozpoznania. Tym samym orzeczenie to mieściło się w zakresie objętym dyspozycją normy 442 § 3 k.p.k. W ocenie Sądu Rejonowego owe zapatrywania prawne organu odwoławczego są wiążące nie tylko na etapie powzięcia decyzji o wszczęciu postępowania lecz także w przebiegu całego procesu.

Następnie należy zwrócić uwagę, iż przepis ten nie wskazuje w żadnym miejscu, że z zakresu dyspozycji tego przepisu wyłączona jest osoba, której przysługuje służebność drogi koniecznej. Trafnie podkreśla się, że ów przepis ma dwoisty przedmiot ochrony i obejmuje on także prawo własności danej nieruchomości. Nie sposób jest więc wywodzić, że nawet osoba, której przysługuje prawo służebności może bez zgody właściciela danej nieruchomości ingerować w przebieg owej drogi. Tego rodzaju stwierdzenie byłoby nie tylko przenoszące zakres ściśle określonego prawa związanego z istnieniem służebności, co powinno ograniczać się tylko do przejazdu, przechodu. Tutaj należy podać hipotetyczny przykład, gdy osoba obdarzona prawem służebności wbrew woli właściciela gruntu dokonuje wylania warstwy asfaltu na przebiegu pasa drogi koniecznej, co stanowiłoby istotną ingerencję w prawo własności, nie tylko niezwiązane z zakresem danego uprawnienia lecz także determinującym często nieodwracalne dla właściciela skutki.

Kolejno stwierdzić trzeba, że A. S. nie wykazał w tym postępowaniu, aby zasiedział służebność drogi koniecznej. Tutaj należy zważyć, iż Sąd Rejonowy posiadał w tym zakresie samodzielność jurysdykcyjną i stwierdził, że w świetle wymogów wyartykułowanych w kodeksie cywilnym do zasiedzenia służebności niezbędne jest korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia. W tym miejscu należy odesłać do bogatego orzecznictwa sądów cywilnych, zgodnie z którym za tego rodzaju urządzenie nie mogą być uznane jedynie błotniste koleiny, czy też ślady wcześniejszych przejazdów. Okoliczność ta ma o tyle znaczenie dla rozstrzygnięcia tej sprawy, że jak zeznał J. T. przedmiotowa droga przez wiele lat, przed inkryminowanym czynem A. S. stanowiła błotnisty trakt, gdzie wchłonięciu uległy wcześniej usypane kamienie, i możliwość przejazdu ową drogą była warunkowana posiadaniem ciągnika czy innego pojazdu terenowego. Ten fakt w ocenie Sądu sprzeciwił się uznaniu, że A. S. zasiedział ową służebność, co jeszcze raz należało podkreślić nie mogło być rozumiane jako przyzwolenie na ingerencję w charakterystykę tego gruntu wbrew woli jego właścicieli.

Zarazem w procesie w zasadzie bezsporne było stwierdzenie, że obwiniony A. S. na przełomie października i listopada 2020 roku wyrzucił na spornym pasie gruntu żwir oraz kamienie czy fragmenty płyt lastrykowych. Nie ulega zarazem wątpliwości, iż nawet sam żwir mieści się semantycznie w pojęciu kamienie. Podobnie w świetle zaświadczenia starosty ów grunt wchodzi mieści się w znamieniu grunt polny. Zatem stwierdzić należało, że obwiniony swoim zachowaniem polegającym na wyrzuceniu na cudzy grunt kamieni wypełnił znamiona zarzucanego mu wykroczenia.

W tym miejscu należy raz jeszcze podkreślić, iż w świetle dominującej wykładni tego przepisu, a także zapatrywań prawnych Sądu Okręgowego fakt, że obwiniony w jakimś sposób ulepszył istniejący wcześniej trakt komunikacyjny jest bez znaczenia dla realizacji znamion tego wykroczenia, gdyż odbyło się to wbrew woli osoby uprawnionej. Nie można argumentować, iż przepis ten stanowi jedynie zabezpieczenie przed swego rodzaju śmieceniem. W ocenie Sądu Rejonowego za szkodnictwo polne/gruntowe należy uznać także działania polegające na niemającym oparcia w przepisach prawnych utworzeniu nielegalnego dojazdu do swojej posesji, zastępując w ten sposób zgodny uzus sąsiedzki.

Jednocześnie brak jest okoliczności, które limitowałyby stopień zawinienia obwinionego, który jest osobą dorosłą, doskonale zdającą sobie sprawę z prawa własności oraz zgodnych stosunków sąsiedzkich. Do tego na wyższy niż przeciętny stopień winy A. S. wpływa także fakt, że obwiniony przynajmniej od 2017 roku zdawał sobie sprawę ze



sprzeciwu właścicieli sąsiedniej działki na tego rodzaju działania. Brak jest też powodów, dla których można by poddać w wątpliwość poczytalność obwinionego w chwili czynu.

Niewątpliwie czyn obwinionego był także społecznie szkodliwy w rozumieniu art. 1 § 1 k.w. W tym zakresie jedynie należy podkreślić duży terytorialnie zakres oddziaływania obwinionego, podjęcie tych czynności pomimo wiedzy o sprzeczności oskarżycielek posiłkowych, istotną zmianę charakteru gruntu na skutek inkryminowanego oddziaływania oraz potencjalne korzyści jakie mógł odnieść obwinionego z tego rodzaju działania.

To wszystko sprawiło, że Sąd Rejonowy w punkcie I uzasadnianego wyroku uznał obwinionego A. S. za winnego czynu stanowiącego wykroczenie z art. 154 § 2 k.w.

Odnosnie orzeczenia o karze:

Wykroczenie przypisane obwinionemu zagrożone jest karą grzywny do 1000 złotych bądź też karą nagany. Natomiast w art. 33 kodeksu wykroczeń ustawodawca wskazał dyrektywy wymiaru kary. Zgodnie z tym przepisem organ orzekający wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę za dane wykroczenie, oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu i biorąc pod uwagę cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. § 2. Wymierzając karę, organ orzekający bierze pod uwagę w szczególności rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy, pobudki, sposób działania, stosunek do pokrzywdzonego, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem i zachowanie się po popełnieniu wykroczenia. § 3. Jako okoliczności łagodzące uwzględnia się w szczególności: 1) działanie sprawcy wykroczenia pod wpływem ciężkich warunków rodzinnych lub osobistych; 2) działanie sprawcy wykroczenia pod wpływem silnego wzburzenia wywołanego krzywdzącym stosunkiem do niego lub do innych osób; 3) działanie z pobudek zasługujących na uwzględnienie; 4) prowadzenie przez sprawcę nienagannego życia przed popełnieniem wykroczenia i wyróżnianie się spełnianiem obowiązków, zwłaszcza w zakresie pracy; 5) przyczynienie się lub staranie się sprawcy o przyczynienie się do usunięcia szkodliwych następstw swego czynu. § 4. Jako okoliczności obciążające uwzględnia się w szczególności: 2) działanie sprawcy w celu osiągnięcia bezprawnej korzyści majątkowej; 3) działanie w sposób zasługujący na szczególne potępienie; 4) (uchylony) 5) uprzednie ukaranie sprawcy za podobne przestępstwo lub wykroczenie; 6) chuligański charakter wykroczenia; 7) działanie pod wpływem alkoholu, środka odurzającego lub innej podobnie działającej substancji lub środka; 8) popełnienie wykroczenia na szkodę osoby bezradnej lub osoby, której sprawca powinien okazać szczególne względy; 9) popełnienie wykroczenia we współdziałaniu z małoletnim. W realiach niniejszej sprawy w ocenie Sądu Rejonowego nie sposób było poprzestać na wymierzeniu obwinionemu jedynie kary nagany. Co prawda jest on osobą niekaraną, prowadzącą od wielu lat działalność gospodarczą, niemniej jednak okoliczności przedmiotowe tego czynu pozwalają stwierdzić, iż tego rodzaju kara nie oddawałaby stopnia społecznej szkodliwości tego czynu. W tym miejscu należy stwierdzić, iż zachowanie obwinionego stanowiło istotną ingerencję w prawo własności oskarżycielek posiłkowych i pozostałych właścicieli działki nr (...). Dalej nie sposób nie zauważyć, iż obwiniony poprzez stworzenie owego nasypu chciał spowodować dla siebie korzystniejszą pozycję negocjacyjną w zakresie sformalizowania prawa do korzystania z tej nieruchomości. Tym samym zachowanie obwinionego miało charakter przemyślany. Do tego trzeba dostrzec, iż samo polepszenie istniejącego już nieformalnego traktu nie może być tutaj uznane za okoliczność łagodzącą. Tak naprawdę bowiem obwiniony za pomocą tego rodzaju działania w żaden sposób nie spowodował większej wartości działki oskarżycielek, a wręcz przeciwnie działał w celu poprawy dostępności do swojej nieruchomości. Trzeba także mieć na uwadze, że charakter owego nasypu może mieć znaczenie w toczącym się w niniejszym sądzie postępowaniu o zasiedzenie służebności drogi koniecznej. Dalej trzeba zwrócić uwagę na fakt, iż obwiniony jest osobą majątną i ukaranie go karą grzywny w wysokości 300 złotych nie będzie stanowić nadmiernego wydatku dla A. S.. W okolicznościach niniejszej sprawy brak jest też żadnych okoliczności, choćby limitujących stopień zawinienia tego czynu. Przeciwnie A. S. już od 2017 roku doskonale zdawał on sobie sprawę z faktu kategorycznego sprzeciwu oskarżycielek na ustanowienie służebności. E. jego działanie było chęcią faktycznego postawienia na swoim, w swego rodzaju sporze gruntowym. Biorąc to wszystko pod uwagę Sąd Rejonowy

uznał, iż kara grzywny w kwocie 300 złotych jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości oraz winy A. S. i taką to karę wymierzono w punkcie I uzasadnianego wyroku.

Rozliczając koszty procesu Sąd Rejonowy oparł się na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, statutowanej w art. 119 § 1 k.p.s.w. Zgodnie z tą regułą to obwiniony winien ponosić koszty sądowe w przypadku jego ukarania. W ocenie Sadu Rejonowego brak w tym przypadku było względów słuszności przemawiających za zwolnieniem obwinionego z obowiązku ponoszenia tych kosztów. Tutaj należy zwrócić uwagę, że obwiniony dopuścił się poważnego wykroczenia, o charakterze umyślnym, przy braku okoliczności limitujących jego winę. Dalej również jego stan majątkowy nie pozwala stwierdzić, aby obciążenie obwinionego tymi kosztami stanowiło dla niego ciężkie do poniesienia skutki. Z drugiej strony także przedmiotowe koszty sądowe na które składały się opłata – 30 złotych oraz ryczałt za wydatki – 100 złotych nie są na tyle wysokie, aby miały usprawiedliwiać skorzystanie z również ekstraordynaryjnej normy jaką jest art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 121 § 1 k.p.s.w.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji wyroku